

(Corriere Della Sera - G.Piacentini) "Wystarczyło, że jego nazwisko połączono z Romą i zaczął psuć najłatwiejsze okazje. To syndrom Dzeko". Żart, złośliwy, narodził się (zwłaszcza na portalach społecznościowych) po zepsutych szansach Arkadiusza Milika przeciwko Niemcom, gracza Ajaxu i reprezentacji Polski, który był łączony w ostatnich tygodniach z Romą.

Również Luciano Spalletti, dwa dni temu, żartował dla *Sky Sport* odnośnie tej sprawy, pozostawiając jednak zwierzenia, które nie spodobały się kierownictwu Romy, które uznaje mercato za tajemnicę handlową. "Zepsuje okazje Milika? - zapytany odpowiedział - *Jeśli ma jakieś wady, jakieś problemy, możemy zapłacić mniej*". Z logicznego punktu widzenia nie jest bez skazy i nie przez przypadek Ajax odłożył wszelkie rozmowy dotyczące możliwej sprzedaży na czas po Euro. Holenderski klub ma nadzieję, że cena Milika może wzrosnąć w porównaniu do obecnych około 15 mln euro. Roma, ze swojej strony, rozmawia już od dawna z Mino Raiola, który w Amsterdamie jest jak w domu i z którym relacje nie były tak dobre nigdy w ostatnim czasie.

W najbliższych dniach Roma powinna omówić kontrakt Manolasa, który trafił do Trigorii dwa lata temu dzięki właśnie mediacjom Raioli. Operacja, transfer Greka z Olympiakosu, przyniósł za sobą również darmowy angaż Emanuelsona, prowadzonego przez Raiolę, który w styczniu trafił do Atalanty, po tym jak zaliczył dwa występy. Dwa lata po tym zdarzeniu Giallorossi mogą powtórzyć podwójną operację: poza Milikiem zaangażowany byłby też Van der Wiel, prawy obrońca kontrolowany przez agenta, który może przybyć za darmo i który rozmawiał już w Trigorii na temat wynagrodzenia. Roma zamroziła negocjacje z Holendrem, być może dlatego, aby zobaczyć czy możliwe jest podejście do Polaka. Najpierw jednak trzeba rozwiązać kwestię Dzeko. Roma otrzymała ofertę 14 mln euro z Sunderlandu, ale po ostatniej rozmowie ze Spallettim Bośniak powtórzył, że chce zostać. Tygodniówka na poziomie 180 tysięcy euro może jednak pomóc w zmianie zdania.

Autor: abruzzo